№ 75

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Czwartek dnia 18 Marca 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790

Mianowani przez Kommisyą Rządową Sprawiedliwości: Rożnowski Alexander, p. ob. Podpisarza w Sądzie Policyi Poprawczéj wydziału Kaliskiego, Zastępcą Assessora tegoż sądu; Troczewski Alexander, Podpisarz Sądu Pokoju Powiatu Stopnickiego, Zastępcą Pisarza tegoż Sądu; Siedlecki Konstanty, delegowany w pomoc Sądowi Policyi Poprawczéj wydziału Piotrkowskiego, Zastępcą Podpisarza tegoż Sądu; Stano Leon, Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym 1éj Instancyi gubernii Krakowskiéj, Zastępcą Podpisarza Sądu Pokoju Powiatu Stopnickiego; Sankowski Józef, Kancellista Sądu Policyi Poprawczéj wydziału Lubelskiego, Zastępcą Archiwisty Sądu Policyi Poprawczéj wydziału Siedleckiego; Konwicki Serafin, Patron przy Trybunale Cywilnym 1éj Instancyi gubernii Lubelskiéj, Rejentem Kancellaryi Ziemiańskiéj téjże gubernii; Sankowski Maxymilian, Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym 1éj Instancyi gubernii Mazowieckiéj, Patronem przy Trybunale Cywilnym 1éj Instancyi gubernii Lubelskiéj; Rauszer Teofil Hilary, Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym 1éj Instancyi gubernii Krakowskiéj, Patronem przy Trybunale Cywilnym 1éj Instancyi gubernii Sandomierskiéj; Zakrzewski Maciéj, Obrońca przy Sądzie Pokoju Powiatu Ostrołęckiego, na takiż urząd do Sądu Pokoju Powiatu Mławskiego; Stepnowski Damazy Aplikant Kancellaryi Trybunału Cywilnego 1éj Instancyi gubernii Mazowieckiéj, Obrońcą przy Sądach Pokoju Powiatu i miasta Warszawy; Zawadzki Jan Walenty, Aplikant Kancellaryi Trybunału Cywilnego 1éj Instancyi gubernii Sandomierskiéj, i Zabielski Józef, Obrońcami przy Sądzie Pokoju Powiatu Opoczyńskiego; Trębicki Alexander, Aplikant Kancellaryi Sądu Pokoju Powiatu Siedleckiego, Obrońcą przy tymże Sądzie; Skwierczyński Paweł, Kancellista biura Kommisyi Rządowéj Sprawiedliwości, Komornikiem przy Trybunale Cywilnym 1-éj Instancyi gubernii Mazowieckiéj; Karolewicz Walenty, Obrońca przy Sądzie Pokoju Powiatu Staszowskiego, Komornikiem przy Sądzie Pokoju Powiatu Opoczyńskiego.

Grunta po Książętach Ogińskich zwane, w Warszawie, numerem policyjnym 1572 i 1573 a numerem hypotecznym 1573, za Rządu Pruskiego oznaczone, bezpośrednio ulicy Widok dotykające, i daléj ciągnące się, i grunta po Książętach Sułkowskich zwane, dotykające ulicy Jerozolimskiéj i daléj idące, niemające żadnego numeru policyjnego i hypotecznego, jedne i drugie do niewiadomych właścicieli należące, razem dwadzieścia sześć morgów kwadratowych obejmujące, mają być zajęte na wybudowanie i zaprowadzenie drogi żelaznéj od Warszawy do granicy Austryackiéj. Zajęcie to, z powodu użyteczności publicznéj, przywiedzione będzie do skutku podług prawideł Prawem z dnia 12 Październikа roku 1820 o wywłaszczeniu przepisanych.

W ciągnieniu Nrów Obligacyj Udziałowych z 42,000,000 pożyczki, pozawczoraj i onegdaj odbytém, znaczniejsze wygrane padły na następ-

pujące Nra: złp. 220,000, na N. 142,645; złp. 35,000, na N. 134,346; zł. 15,000, na N. 139.102. Po złp. 6,000, na Nra. 10.626 i 134.316. Po zł. 3600, na Nra: 4,591; 13,777; 20,078; 126,899. Po zł. 2000, na Nra: 18,438, 23,413, 43,534, 44,625 93,759, 96,399, 101,345. Po złp. 1600, na Nra: 1576, 11,920, 15,122, 26,512, 35,328, 35,331, 73,617, 81,262, 88,933, 107.762, 147,000. Po złp. 800, na Nra: 5813, 11,935, 12,429, 18,355, 23,214, 26,523, 26.533, 30,439, 31,276, 31,730, 35,315, 41,767, 41,797, 45,937, 56,481, 67,333, 68,431, 85,237, 92,947, 94.016, 96,367, 96.374, 101,343, 102.855, 103,195, 105,083, 105,093, 112,373, 112.564, 113,914, 113,936, 126,879, 127,281, 133,224, 134,305.

Londyn 6 *marca*.— Przeciwnicy prawa zbożowego znowu przez chartystów pobici zostali, i to w stolicy. Rozmaite zgromadzenia piérwszych, jak corocznie, zebrały się na posiedzenia, dla uczynienia sprawozdania o działach swoich. Chartyści również znajdowali się w tak wielkiéj liczbie, iż główną rolę odgrywali. Nie chcieli oni jednak nic wiedzieć o skasowaniu prawa zbożowego, dopóki nie przejdzie ich narodowa karta i postanowili zatém na wniosek naczelnika swojego, pana Wall, zanieść prośbę do Królowéj i parlamentu, wyrażającą ich żądania. Panowie Roebuch i Dr. Bowring, którzy zwracali ich uwagę na potrzebę raczéj lepszego odzienia i żywności, jak rozprzestrzenienia prawa politycznego ludu, i że dla tego wprzód starać się winni o obalenie prawa zbożowego, zostali wyśmiani i wyszydzeni. Szef Chartystów Vincent, niedawno na wolność puszczony, był przez stronników swoich na obiad zaproszony, na którym napominał ich, aby do celu swojego dążyli drogą pokoju, niezaś fizyczną przemocą, i odwołał się do świadectwa drugiego chartysty Dr. Wade dla dodania im odwagi do takowego działania. Ten ostatni zapewniał następnie, że podając prośbę do Królowéj, był od niéj zbyt łaskawie przyjęty.

Dziennik *Globe* takie czyni uwagi nad wstrzymaniem wypłat w Banku Stanów Zjednoczonych: »Jakkolwiek piérwsza wiadomość o tym wypadku na giełdzie zniżenie kursów sprawiła, atoli ze świeższych doniesień przekonywamy się, że ta sama zapewne przeszkoda, która wstrzymała odnowienie amerykańskiego kredytu, przyniesie korzyść akcyonaryuszom banku, gdy przeszkodzi dalszemu marnowaniu ich własności w nadaremnych przedsięwzięciach, krzyżując wszelkie ich interesa. Bank musi jak najrychléj likwidować. Tutejszych klass handlowych uczciwym sposobem pogodzić on nie zdoła, akcye bowiem i obligi Banku powiększéj części są tu w ręku kapitalistów i osób niehandlujących, którzy wielkie zapewne poniosą straty, gdy się przeciwnie wielkich z procentu zysków spodziewali. Początkowa wartość akcyi wynosiła $22^1/_2$ f. s. teraz wątpią, aby kto dał za nie więcéj jak 57 f.; liczą w ręku Anglików około 150,000 takich akcyj, strata przeto wynosi około $2^1/_2$ do 3 milionów fun. sterl.

Czytamy w dzienniku *Standard*: Szkody które zrządził pożar w pałacu Lorda Londonderry w Wynyard-House oszacowano na 100,000 do 200,000 funt. sterl. gdyż bardzo mało co uratowano. Następujące szczegóły dadzą wyobrażenie wielkości tego pałacu. Była tam galerya obrazów 145 stóp długa, 60 szeroka a 40 wysoka. Sala jadalna miała 54 stóp długości, 25 szerokości a 30 wysokości. Wszystkie pokoje zupełnie były umeblowane. Ozdoby tych, które zajmowała margrabina, kosztowały 40,000 funtów. Wiele pięknych drzew pomarańczowych, które margrabina otrzymała w darze od Cesarzowéj Józefiny, również spłonęły. Wartość przedmiotów uratowanych przez okolicznych mieszkańców jako to złotych i srebrnych sprzętów, kosztowności, obrazów, książek i t. p. wynosi około 300,000 funtów szterlingów.

Paryż 8 *marca*. — Izba parów. Na dzisiejszém posiedzeniu żądał głosu hrabia Molé i wyraził zadziwienie nad ogłoszonym w niektórych dziennikach dokumentem, którego wniesienia izba parów nie dozwoliła, (podaniem Księcia Moskwy). Zresztą znajdował

go rozsądnie ułożonym, wyjąwszy jedno wyrażenie, które go mocno uraziło. Żałował on Księcia tak jakby otrzymał wyłącznie pozwolenie izby do sądzenia marszałka Ney, jednak nie ujmując nikomu prawa podawania w wątpliwość bezstronności i niezawisłości którego z członków izby.

W jednym z tutejszych dzienników czytamy: »Pan Humann ma ciągłe narady z panami Argout i Rotszyld, względem warunków nowéj pożyczki. Lecz gdy polityczny stan rzeczy od niedawna przyjął dążność pokoju, minister skarbu przeto zdaje się być trudniejszym jak przedtém, a nadto miał oznajmić, że tylko połowę poprzednio żądanéj summy potrzebuje. Wczoraj około 40,000 osób udało się do jatek w Grenelle dla przypatrzenia się studni Artezyjskiéj. Lecz zawiodła ich nadzieja, gdyż ustęp do wnętrza jatek nie był wczoraj dozwolony, bo pan Mulot zajęty był usunięciem aparatu świdrowego. Po ukończeniu tego, nietylko ilość wydobywającéj się wody, lecz i siła promienia znacznie się zwiększyła.

Dotąd ministeryum samo nic pewnego nie wie o nowéj pożyczce, również szala polityczna chwieje się od niejakiego czasu między rozwiązaniem izby i zachowaniem tych samych deputowanych. Prace izby nie tak prędko jak utrzymywano, skończą się, gdyż dopiéro przy końcu maja. Przy przedstawieniu budżetu wniesie minister skarbu w obu izbach projekt do nowéj pożyczki. Stan skarbu zasługuje na szczególne względy, gdyż wzrastający niedobór w obecném położeniu rzeczy i przy rozpoczętych pracach koło obwarowania, koniecznie sprowadzi przesilenie, jeżeli pożyczka na zdrowych zasadach zawartą nie będzie. Komissya do rozpoznania dodatkowego kredytu na rok 1841 słuchała przedstawień marszałka Soult i pana Guizot względem zmniejszenia 60000 ludzi. Wielu członków powstało przeciw zamiarowi zmniejszenia armii francuzkiéj, w chwili gdy inne mocarstwa się uzbrajają. Marszałek Soult odpowiedział, iż należy kwestyą tak rozumieć, że 60000 ludzi pod chorągwiami stojących, wstąpi do kadr rezerwowych, które na każde zawołanie pod bronią staną. To oznajmienie było zadowolającém i kommissya przyjęła zmniejszenie.

Zapewniają że izba parów między 10 a 15 b. m. rozpocznie proces Darmesa.

Wczoraj przed południem o godzinie 11 mnóstwo ciekawych cisnęło się do pałacu Tuilleries.—Król w towarzystwie Królowéj i kilku adjutantów był na balkonie, a pan Daguerre, według swojego wynalazku portret jego zdejmował. Monarcha ubrany był w czarnym fraku, białym krawacie i z odkrytą głową; wszystko trwało 3½ minuty.—Portret ma być nadzwyczaj podobny.

Stokholm d. 26 *lutego*.—Według ostatnich przez Króla przyjętych przedstawień liczba oficerów marynarki wynosi 221, między którymi 2 vice-admirałów, 3 kontr-admirałów, 24 komandorów-kapitanów, 16 kapitanów, 50 kapitanów drugiego rzędu, 20 poruczników piérwszego rzędu i 76 poruczników drugiego rzędu.

Madryt 28 *lutego*.—Postanowiono, że Książę Vittoryi imieniem Królowéj odczyta mowę tronową. Zaraz na piérwszém posiedzeniu kortezów każdy minister zda wierny raport o stanie swojego wydziału. Książę wymaga niezwłocznie 25,000 na utrzymanie wojska pod stolicą zgromadzonego; ministeryum skarbu dokłada wszelkich starań względem dostania onych.

Rzym 28 *lutego*.— Po jutrze zgromadzić się ma konsystorz, na którym przytoczony będzie cały szereg przewinień władz hiszpańskich, oraz przedsięwzięte środki względem żądania zadosyć uczynienia za prześladowanie księży i gwałtowne wydalenie Ramireza de Arellano. Ten ważny akt już roztrząsano na zgromadzeniu kardynałów, którzy go jednomyślnie stwierdzili.

Dnia 2 *marca*. — Dziennik *Diario* donosi, że na wczorajszym konsystorzu Papież mianował kardynałem pana Bonald, arcybiskupa Ly-

onu. Stosunki kościelne z Portugalią można już uważać za uporządkowane. Co się tycze Don Miguela, wszystko wyłączoném zostało. On i poseł jego, Don Antonio de Almeida Portugal di Lavradio, długą mieli z Papieżem naradę, dotyczącą jego przyszłego w Rzymie położenia. Królowa wdowa Neapolitańska i Królowa Marya Krystyna miała posłuchania pożegnalne u Jego Świątobliwości Papieża, i wkrótce Rzym opuszczą. Flavio Chigi udaje się jako kuryer do Lyonu, wioząc tamtejszemu arcybiskupowi nominacyą na kardynała i czerwony kapelusz. Na legata do Paryża przeznaczonym został niedawno mianowany prałatem hrabia Gallo de Osimo, który złoży Królowi Francuzów czerwony biret na nowéj eminencyi.

Neapol 27 *lutego.* — Wczoraj przybyła tu Księżna Cambridge z dwoma synami i wysiadła w hotelu wielkiéj Brytanii; wkrótce po przybyciu Król przysłał straż honorową z kompanii gwardyjskiéj złożoną, za którą podziękowała.

Konstantynopol 18 *lutego.*—Jak już donieśliśmy dnia 14 b. m. wyjechał stąd do Aleksandryi poseł sułtański, wiozący Inwestyturę Mehmedowi Alemu. Sprawdziły się wszysstkie przepowiednie o firmanie.—Sułtan zachowuje sobie prawo wybierania w potomkach Mehmeda każdego nowego baszę Egiptu. Takie postanowienie zgadza się zupełnie z zamiarami lorda Ponsonby, lecz odstępuje od rad Porcie przez mocarstwa europejskie udzielanych, jak też od instrukcyj tutejszych reprezentantów, mówiących o następcach w linii prostéj; to więc według prawdo-podobieństwa spowoduje nowe zawikłania. Dla poznania całéj wagi tego postanowienia, należy wprzód wspomniéć, że koniec firmanu zagraża oddaleniem Mehmeda i jego wszystkich następców, skoro firman inwestytury co do swoich warunków jak najrzetelniéj wykonanym nie będzie (nie czyniąc różnicy tak w obecnych jak i w podać się mogących warunkach), gdyż w takim tylko razie, jak powiedzielismy, Sułtan następcę z rodziny Mehmeda wybierze. Tym posobem Porta ma wkrótce nadzieję usunąć rodzinę Mehmeda, a Wezyrem mianować osobę wcale do niéj nienależącą. Pod względem skarbowości, firman stanowi, że Defteslar czyli kontroller praw Sułtańskich przewodniczyć będzie w Aleksandryi lub Kairze ściąganiu podatków, i że trzy części przychodu na potrzeby kraju obrócone być mają, reszta zaś jako coroczny haracz do Konstantynopola posyłana. Nadto (co nie jest sprawiedliwém) władza skarbowa ma stać na téj stopie co i w innych prowincyach państwa Ottomańskiego. Nadewszystko całe brzmienie rozkazu sułtańskiego nie zdaje się zupełnie zapobiegać przyszłym sporom i nieporozumieniom, tak jakby Porcie pozostawał powód do ciągłego oskarżania Mehmeda o nieposłuszeństwo.

Minister sprawiedliwości Said Müil Efendi udał się na statku rządowym *Peiki Tschewket* do Aleksandryi, wioząc Mehmedowi firman powyższy i ozdoby wezyrowskiéj godności. Wczoraj Porta udzieliła ten firman reprezentantom czterech mocarstw.

ROZMAITOSCI

MYŚLI.

Przed każdą obietnicą pomyśl, czyli ją możesz uskutecznić?

— Są którzy nauczają ażeby źle nie robić, a życie ich jest największém zgorszeniem; bywają inni, których słowa pełne zgorszenia, a czyny pełne cnoty; nie sądźmy przeto ani słów ani czynów pozorem, bo i trucizna nie zawsze jest trucizną i czyn dobry niezawsze taki w istocie, i złe nie zawsze złém bywa.

— Wojownik bez ludzkosci nie godzien być człowiekiem—wszak i tygrys, zjadle, zapamiętale na ofiarę swoją uderzy, ale czyliż w nim wykryjemy jakie rozważne uczucie, w którémby dobra czyjego upatrywał, lub swoje stale zabezpieczył?

— Mądrość jest udziałem cnotliwych, występnych przebiegłość i chytrość jedynie.

Wielki teatr. — Dzis *Piwowar z Preston.*